

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 4 października 2013 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi I Wydział Cywilny w sprawie I C 18/11 z powództwa R. S. przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. o zapłatę:

1. zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 32.551,61 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 7 lutego 2011 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 3.589 zł tytułem zwrotu kosztów procesu,
2. oddalił powództwo w pozostałej części,
3. zasądził od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi kwotę 19,52 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych,
4. nakazał ściągnąć od powoda z zasądzonego w punkcie 1 świadczenia na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi kwotę 10,51 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Rozstrzygnięcie to zapadło w oparciu o następujące ustalenia. W dniu 3 marca 2010 roku doszło do zalania wyremontowanego w 2007 roku mieszkania należącego do powoda, na skutek czego uszkodzeniu uległo wyposażenie mieszkania. Wysokość szkody spowodowanej tym zdarzeniem według stanu na dzień wystąpienia szkody i cen z 2010 roku wyniosła 30.325 zł przy uwzględnieniu zużycia wyposażenia mieszkania oraz 42.129,23 zł w przypadku nieuwzględnienia zużycia tego wyposażenia. Przyczyną zalania mieszkania było pęknięcie wadliwego zaworu kulowego, którego producent był w zakresie odpowiedzialności cywilnej ubezpieczony u pozwanego ubezpieczyciela. W umowie ubezpieczenia strony przyjęły franszyzę redukcyjną w kwocie 3.000 zł. Powód zgłosił szkodę w marcu 2010 roku. Po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego ubezpieczyciel oszacował wysokość szkody na kwotę 7.077,62 zł i wypłacił powodowi kwotę 6.577,62 zł.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy uznał, że powództwo zasługuje na uwzględnienie w części, to jest w zakresie kwoty 32.551,61 zł

z dochodzonej w pozwie kwoty 50.326 zł. Jako podstawę odpowiedzialności sprawcy szkody sąd pierwszej instancji wskazał art. 416 k.c. Sąd pierwszej instancji uznał za bezsporne to, iż pozwany ubezpieczyciel ponosi odpowiedzialność za szkodę powstałą w majątku powoda, gdyż udzielił ochrony ubezpieczeniowej producentowi zaworu jako sprawcy szkody. Sąd Rejonowy zajął stanowisko, iż pomimo tego, że wyposażenie mieszkania w chwili, w której doszło do powstania szkody, było już częściowo zużyte, powodowi należy się odszkodowanie pieniężne odpowiadające wartości rzeczy nowych. Zdaniem Sądu, skoro mieszkanie powoda przeszło generalny remont w 2007 roku, a większość wyposażenia była nowa, sprawna

i pełnowartościowa, mogąc służyć jeszcze przez wiele lat, nie jest możliwe, aby powód mógł nabyć takie samo wyposażenie, o takim samym stopniu zużycia za pomniejszoną o stopień jego zużycia kwotę odszkodowania. Dlatego Sąd uznał, że ustalenie w niniejszej sprawie odszkodowania odpowiadającego wartości rzeczy nowych jest uzasadnione i wobec tego przyjął na kwotę 42.129,23 zł wysokość szkody doznanej przez powoda. Kwota ta została pomniejszona o kwotę odszkodowania już wypłaconego przez stronę pozwaną, to jest o kwotę 6.577,62 zł oraz o franszyzę redukcyjną w kwocie 3.000 zł. Ostatecznie, po odjęciu dwóch wspomnianych kwot, Sąd Rejonowy zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda odszkodowanie wynoszące 32.551,61 zł.

Odnośnie do żądania zapłaty odsetek, Sąd Rejonowy, mając na uwadze to, iż zgłoszenie szkody nastąpiło w dniu 31 marca 2010 roku, uznał, że żądanie zapłaty odsetek z datą doręczenia pozwu, to jest z dniem 7 lutego 2011 roku było uzasadnione. O kosztach procesu, z uwagi na to, iż każda ze stron częściowo wygrała i częściowo przegrała sprawę, Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c. w oparciu o zasadę stosunkowego rozdzielenia tych kosztów.

O nieuiszczonych kosztach sądowych Sąd Rejonowy orzekł również w oparciu o art. 100 zd. I k.p.c., obciążając każdą ze stron obowiązkiem pokrycia tych kosztów w części odpowiadającej stosunkowi, w którym każda z nich przegrała sprawę.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pełnomocnik pozwanej, zaskarżając go w części uwzględniającej żądanie pozwu powyżej kwoty 20.747,38 zł, to jest co do kwoty 11.804,23 zł, a ponadto w całości co do kosztów procesu, jak również w zakresie punktu 3 i 4. Rozstrzygnięciu Sądu Rejonowego strona skarżąca zarzuciła naruszenie art. 822 k.c. w zw. z art. 824¹ k.c. oraz art. 361 k.c. przez zasądzenie odszkodowania przewyższającego rozmiar doznanej przez powoda szkody oraz naruszenie art. 233 k.p.c. przez poczynienie ustaleń nie mających odzwierciedlenia w zebranych materiale dowodowym.

Powołując się na powyższe zarzuty pełnomocnik pozwanej wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w zaskarżonej części oraz o zasądzenie od powoda na rzecz strony pozwanej kosztów postępowania za pierwszą i drugą instancję według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację pełnomocnik powoda wniósł o oddalenie apelacji strony pozwanej oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego w postępowaniu apelacyjnym.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest niezasadna.

Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własny ustalony przez Sąd Rejonowy stan faktyczny. W tym miejscu należy wskazać, że nie zasługuje na uwzględnienie zgłoszony w apelacji zarzut naruszenia przez sąd pierwszej instancji art. 233 k.p.c. przez poczynienie ustaleń nie mających odzwierciedlenia w zebranych materiale dowodowym. Z końcowej części uzasadnienia apelacji wynika, że zarzut ten sprowadza się do stwierdzenia, iż biegły w żadnej ze swoich opinii nie wyliczył odszkodowania na kwotę wskazaną przez Sąd, to jest na kwotę 42.129,23 zł, a mimo tego ustalenie takie znalazło swoje miejsce w stanie faktycznym.

W świetle pisemnej opinii biegłego stanowisko skarżącego nie znajduje uzasadnienia. Biegły ustalił wartość szkody przy uwzględnieniu stopnia zużycia wyposażenia mieszkania na kwotę 32.373 zł. Jak wynika z opinii, w celu ustalenia tej wartości biegły w pierwszej kolejności ustalił wartości takiego samego rodzajowo, lecz nowego wyposażenia mieszkania, a wszystkie te wartości zostały podane w opinii biegłego. Następnie, dokonując korekty wartości poszczególnych elementów wyposażenia z uwagi na stopień jego zużycia, biegły otrzymał wynik końcowy, czyli wspomniane powyżej 32.373 zł. Wobec tego wartość rzeczy nowych stanowiła dla biegłego przesłankę dla określenia wartości rzeczy należących do powoda, które uległy uszkodzeniu na skutek zdarzenia z dnia 3 marca 2010 roku. Sąd Rejonowy, uznając, iż powód powinien otrzymać odszkodowanie odpowiadające wartości nowego wyposażenia mieszkania, zasadnie odwołał się do poczynionych przez biegłego i zawartych w opinii pisemnej ustaleń co do wartości takiego samego, lecz nowego wyposażenia mieszkania. Choć ustalenia te nie znalazły się we wnioskach opinii, nie budzi wątpliwości to, że zostały one poczynione przez biegłego. Brak wzruszenia przez strony ustaleń biegłego co do wartości częściowo zużytego mienia jest przy tym równoznaczny z brakiem skutecznego zakwestionowania stanowiącej przesłankę takiego ustalenia wartości takich samych, lecz nowych składników tego mienia.

Na gruncie prawidłowo ustalonego stanu faktycznego Sąd Rejonowy słusznie przyjął w realiach niniejszej sprawy, że odszkodowanie należne powodowi winno być przyznane w kwocie nieuwzględniającej stopnia zużycia wyposażenia mieszkania. Regułą jest wprawdzie to, iż w przypadku zniszczenia rzeczy używanej od wartości rzeczy nowej odlicza się kwotę oddającą stopień zużycia rzeczy, jednakże zachodzą wypadki, w których odwołanie się do tej reguły uniemożliwiałoby realizację zasady pełnego odszkodowania. Taka sytuacja zachodzi w niniejszej sprawie, gdzie powód dysponował stosunkowo nowym wyposażeniem mieszkania, z którego mógł korzystać jeszcze przez wiele lat bez potrzeby jego wymiany. Gdyby podzielić wyrażony

w apelacji pogląd strony pozwanej, należałoby uznać, iż obecnie powód winien dołożyć wszelkich starań w celu wyszukania na rynku ofert sprzedaży takiego samego pod względem funkcji i stopnia zużycia wyposażenia, którego cena znalazłaby przy tym pokrycie w odszkodowaniu przyznanym w kwocie uwzględniającej stopień zużycia uszkodzonych rzeczy. Jednakże to na stronie pozwanej, a nie na powodzie ciąży obowiązek udowodnienia, iż istnieje realna możliwość skutecznego zwieńczenia takich starań. To strona pozwana wywodzi bowiem z tych twierdzeń korzystne dla siebie skutki prawne w postaci obniżenia kwoty należnej powodowi tytułem odszkodowania. Tymczasem pełnomocnik pozwanego nie przedstawił żadnych dowodów, które pozwalałyby na stwierdzenie, iż w ogóle istnieje możliwość nabycia takiego samego wyposażenia mieszkania, jakim dysponował powód, za kwotę odszkodowania uwzględniającego amortyzację. Wobec tego powód winien otrzymać odszkodowanie pozwalające na nabycie nowego wyposażenia mieszkania.

Odnosnie do odsetek za czas opóźnienia, Sąd Okręgowy podziela stanowisko Sądu Rejonowego. Zważywszy bowiem na datę zgłoszenia szkody (marzec 2010 roku) oraz treść art. 817 k.c., żądanie zapłaty odsetek od należności głównej za okres od dnia 7 lutego 2011 roku, czyli ponad rok po zgłoszeniu szkody, jest niewątpliwie uzasadnione.

Zważywszy na powyższe Sąd Okręgowy uznał, iż apelacja jest niezasadna i podlega oddaleniu w całości.

Dlatego na podstawie art. 385 k.p.c. Sąd Okręgowy orzekł jak w punkcie 1 sentencji wyroku.

Ponieważ apelacja została oddalona w całości, strona pozwana winna zwrócić powodowi poniesione przez niego koszty postępowania apelacyjnego, które stanowi wynagrodzenie pełnomocnika powoda. Wynagrodzenie to, liczone od wartości przedmiotu zaskarżenia oznaczonej na kwotę 11.805 zł, wynosi 1.200 zł.

Dlatego Sąd Okręgowy orzekł o kosztach postępowania apelacyjnego jak w punkcie 2 sentencji wyroku na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.